

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania Cechu [...] w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: H. H. , Z. M. i K. P.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od Cechu [...] w K. na rzecz organu rentowego 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018 r. oddalił apelację Cechu [...] w K. wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 6 listopada 2017 r.

Sądy obu instancji uznały, że umowy łączące skarżącego z zainteresowanymi (H. H. , K. P. i Z. M.), których przedmiotem było prowadzenie zajęć dydaktycznych, mają cechy umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło.

Skargę kasacyjną wniósł płatnik składek. W jego ocenie doszło do naruszenia art. 627 k.c. Twierdził, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania

uzasadnione jest istotnym zagadnieniem prawnym, które sprowadza się do oceny, czy umowy na podstawie których zainteresowani mieli przeprowadzić u wnioskodawcy kursy z przedmiotów: mechanik samochodowy, język polski oraz historia i wiedza o społeczeństwie powinny zostać zakwalifikowane jako umowy o dzieło, czy też umowy zlecenia. Wątpliwości wynikają z występujących w orzecznictwie rozbieżności. Z jednej bowiem strony, Sąd Najwyższy często stawał na stanowisku, iż umowy o przeprowadzenie wykładu czy kursu powinny być traktowane jak umowy o dzieło. Z drugiej jednak strony, w orzecznictwie prezentowany był także odmienny pogląd. Zdaniem skarżącego przykładowo podane judykaty wskazują, że w orzecznictwie istnieje ewidentna rozbieżność co do kwalifikacji umów, których przedmiotem jest szeroko rozumiane przekazywanie wiedzy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Wbrew supozycji płatnika składek w orzecznictwie nie ma rozbieżności. Przywołane w skardze kasacyjnej orzeczenia nie wykluczają się, co staje się zrozumiałe po ich starannym przeanalizowaniu. Ostatnio kwestia ta została szczegółowo wyjaśniona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2019 r., I UK 75/18, LEX nr 2665301. Relacjonowano tam, że już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 (OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115) wskazano, iż umowa, której przedmiotem jest przeprowadzenie szkolenia umożliwiającego kandydatom na kierowców przystąpienie do egzaminu państwowego w celu uzyskania prawa jazdy, jest umową o świadczenie usług (art. 750 k.c.), a nie umową o dzieło (art. 627 k.c.). Dalej w wyroku z dnia 18 czerwca 2012 r., II UK 308/11 (LEX nr 1235841) stwierdzono, że wyszkolenie kierowcy nie ma charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat niematerialny, lecz jest realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usług, choćby bez nadzoru ze strony zamawiającego. Także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (OSNP 2014 nr 9, poz. 134) uznał, że nie stanowi umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych

wykładów z danej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, bowiem wskazuje to, iż zamawiający nie jest zainteresowany określonym dziełem (utworem) intelektualnym o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1191, dalej jako prawo autorskie), ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny. W ocenie Sądu Najwyższego - w powołanym wyżej wyroku - dana forma prowadzenia zajęć edukacyjnych nie przesądza ich wykonywaniu w ramach umowy o dzieło, bowiem jest także zwykle stosowana przez osoby nauczające na podstawie umowy o pracę czy umowy o świadczenie usług. Z tak określonego celu umowy - edukacji uczniów - nie mógł wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Chodziło więc o wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie. Następnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13 (LEX nr 1396411) wskazano, że nie stanowi umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu wykładów (zajęć dydaktycznych), czy też umowa o przeprowadzenie zajęć terapeutycznych w ramach programu rehabilitacyjnego, w której zainteresowana zobowiązała się do osobistego prowadzenia terapii logopedycznej (wyrok z dnia 8 listopada 2013 r., II UK 157/13, OSNP 2015 nr 1, poz. 15), czy też przeprowadzenie wykładów z rachunkowości i analizy ekonomicznej (por. wyrok z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1430308). Tego rodzaju wykładnia prawa została zaaprobowana w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 542/13 (LEX nr 1738491), który oceniał charakter zatrudnienia nauczyciela akademickiego, a więc osoby o dużym zakresie swobody (brak ścisłego podporządkowania), niemniej jednak zobowiązanego do prowadzenia zajęć w określonym wymiarze rocznym (pensum), nakazując powtarzalne prowadzenie zajęć w określonych dniach i godzinach oraz precyzując jego miejsce. Nauczyciel akademicki w zakresie prowadzonych zajęć podlega także obowiązkom realizacji programu nauczania, co w pewnej mierze zbliża się do podporządkowania organizacyjnego pracodawcy (podległości aktom wewnętrznym, w szczególności regulaminowi pracy). W powołanym wyroku zwrócono uwagę na istotny aspekt, a mianowicie sposób określenia przedmiotu umowy o dzieło, który naturalnie może

być określony różnie i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Tak postawiona diagnoza konweniuje z tezą, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się jego indywidualny charakter. Oczywiście dzieło nie musi być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego.

W wyroku z dnia 21 maja 2019 r. wskazano również, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawił się nurt odmienny. Jako przykład można wskazać wyrok z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13 (LEX nr 1379926), zgodnie z którym działania polegające na wygłoszeniu cyklu wykładów na konkretny temat, mających cechy wykładu monograficznego w znaczeniu kursu - cyklu wykładów traktujących o jednym konkretnym zagadnieniu, mających na celu dokładne i szczegółowe przedstawienie określonej problematyki lub wyczerpanie zagadnienia ujętego w tytule, który ma cechy utworu w pojęciu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, nie jest objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Mając zatem na względzie, że prawa autorskie nie powstają w drodze oświadczeń woli stron umowy i że dla oceny prawnej w tym zakresie nie ma znaczenia klauzula o przeniesieniu na zamawiającego autorskich praw do utworu, w celu przesądzenia ich istnienia, konieczne jest stwierdzenie czy wykonawcy przysługiwały prawa autorskie, którymi zadysponował. W tym samym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 420/13 (OSNP 2015 nr 10, poz. 40) i II UK 548/13 (LEX nr 1496287); z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13 (LEX nr 1495840). W powołanych orzeczeniach zaaprobowano dzieło, którego przedmiotem jest wygłoszenie wykładu, pod warunkiem jednak, że wykładowi można przypisać cechy utworu w rozumieniu prawa autorskiego. Ten warunek spełnia tylko wykład naukowy (cykl wykładów) o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniający kryteria twórczego i indywidualnego dzieła naukowego. Wówczas Sąd Najwyższy zaakcentował argumenty odwołujące się do treści umowy, w której umówiony przedmiot odwoływał się do utworu w rozumieniu prawa autorskiego

(umowa zatytułowana została jako "umowa o dzieło i o przeniesienie praw autorskich"), więc w ten sposób strony wyeksponowały wolę stworzenia i odbioru dzieła przez nadanie mu cech utworu chronionego prawem autorskim. Ma to istotne znaczenie, gdyż dzieło w postaci niematerialnej może ucieleśniać się tylko przez odpowiednie zachowanie wykonawcy (por. art. 1 ust. 21 prawa autorskiego). Stąd Sąd Najwyższy przyjął, że przedmiotem prawa autorskiego może być wykład o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, spełniający kryteria twórczego i indywidualnego utworu naukowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., III UZP 4/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 198 oraz wyrok z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, OSNC 2006 nr 11, poz. 186 z glosą M. Barczewskiego, Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2007 nr 4, s. 69).

W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z dnia 15 marca 2016 r., II UK 129/15, LEX nr 2288932; z dnia 19 kwietnia 2016 r., II UK 184/15, LEX nr 2046362; z dnia 10 maja 2016 r., II UK 217/15, LEX nr 2056874; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UK 316/15, OSNP 2018 nr 2, poz. 16; z dnia 19 stycznia 2017 r., II UK 590/15, LEX nr 2216188; z dnia 12 kwietnia 2017 r., II UK 140/16, LEX nr 2310112) dominuje stanowisko, że w przypadku umowy o dzieło „autorskie” w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego w postaci utworu naukowego (wykładu), przesłanką przedmiotowo istotną (przesądzającą) jest jego zakres, którego wskazanie nie może się ograniczać do danej dziedziny nauki. Tak bowiem szeroko ujęty przedmiot umowy uniemożliwia jego identyfikację wśród innych utworów intelektualnych dotyczących tej samej tematyki. Istotą wykładu jako dzieła autorskiego, jest jego treść zawierająca przekaz określonej myśli intelektualnej twórcy, której granice wytycza z góry określony temat. Skoro w momencie zawierania umowy temat wykładu jest nieznany, to nie jest możliwy do ustalenia (zidentyfikowania) jej rezultat. Zatem decydujące będą dodatkowe kryteria. Za zasadę można przyjąć, że w procesie dydaktyki wymagane jest staranne działanie, to zaś nie prowadzi do osiągnięcia określonego, indywidualnego rezultatu. Tymczasem musi być on z góry określony, mieć być samoistny, obiektywnie osiągalny i pewny, zgodny zresztą z umową stron (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2016 r., II UK 218/15, LEX nr 2052526). W skrajnym

wypadku nawet stworzenie utworu w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza, że został on wykonany na podstawie umowy o dzieło (art. 627 k.c.) a jego autor nie podlega z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2018 r., II UK 236/17, OSNP 2019 nr 4, poz. 50).

Z przedstawionego wywodu jednoznacznie widać, że czynności zmierzające do przekazania wiedzy co do zasady mogą być realizowane w ramach umowy zlecenia, a tylko wyjątkowo, po spełnieniu dodatkowych kryteriów możliwe jest ich kwalifikowanie w ramach umowy o dzieło. Konkluzja ta oznacza, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wbrew temu co twierdzi skarżący, nie ma rozbieżności. Sąd Najwyższy wypracował jednolity wzorzec, który ma zastosowanie w sprawach, gdy przedmiotem umowy jest nauczanie. W zindywidualizowanym stanie faktycznym decyduje on o ocenie danej umowy.

Biorąc pod uwagę funkcje stawiane skardze kasacyjnej, a przede wszystkim zdominowanie jej roli interesem publicznym, przejawiające się w przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w dążeniu do wyjaśnienia nowych albo kontrowersyjnych instytucji prawnych, zrozumiałe staje się, że Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować do rozpoznania skargi kasacyjnej poddającej pod rozwałę zagadnienie prawne, w sytuacji, gdy zostało ono w orzecznictwie wyczerpująco i jednolicie wyjaśnione. W takim przypadku zagadnienie prawne nie charakteryzuje się „istotnością”, czyli nie jest doniosłe dla praktyki stosowania prawa, jak również nie wpływa na rozwój określonych instytucji prawnych.

Dlatego na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.